

Kartky, czarna noc (feat. karian)

czarna noc
znowu dopadła mnie ta czarna noc
jestem tu sam a za oknem mrok
...

czarna noc
kiedy otula mrokiem
patrze w twoje oczy
chyba nowe jak węgiel

białka jak perły
świecą świecom gdzieś we mgle
pachniesz wanilią
i mówisz obcym językiem tak pięknie

czarna noc
zostałaś ze mna bo jestem typem
co szybko wyszli stamtąd ci goście

czarna no
na twoich wargach kawa stygnie od zimna
jak ta rozlana na pościel

czarna no
mówiłaś posyp a nas stole więcej chemii
niż w aptece
co jest?

czarna no
nie miałaś dosyć
i przygotowałaś tragikomedię z horrorem w tle